GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 78.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 30 WRZEŚNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
29.	7	27 7. 302	+ 3. 8	100	połud: wsch. słaby	pogoda	
	12	„ 6. 800	+11 7	89	„ „	„ „	
	3	„ 6. 2[illegible]5	+14 2	76	„ „	„ „	
	9	„ 5. 928	+ 7. 8	90	„ „	pogoda z chmur.	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków 30 *września.* — Z dzisieyszym numerem, kończy się pierwszy tom Gazety Krakowskiey nowego wydania. —

Piękna od trzech dni pogoda, wyprowadza w południowe godziny, mnóstwo osób na przechadzki około miasta. — Upięknienia tegoroczne plantacyi i przedmieść, daleko posunięte zostały. — Piękny plac i bity gościniec pomiędzy Zamkiem i Bernardynami, robi pyszny widok dla przybywaiących z Austryi do Krakowa. Będzie to jeden z nayszacownieyszych pomników gustu i gorliwości obywatelskiey swojego założyciela, JW. Straszewskiego.

Kuryer Polski z dnia 22 września, donosząc o zgonie Szymona Zbroi, włościanina we wsi Krowodrzy pod Krakowem, umieścił niektóre o nim szczegóły, tym bardziey wymagaiące sprostowania: że sposób w jakim są ułożone, mogłby niejednego wprowadzić w błędną wiarę, że pomieniony Szymon Zbroja, jest rzeczywiście historyczną osobą.

"We wsi Krowodrzy pod Krakowem (mówi Kuryer) niedaleko samego Łobzowa zakończył życie w zeszłym miesiącu włościanin tamteyszy Szymon Zbroja. Pochodził on z starożytney familii, ulubioney od Kazimierza W., tego króla Chłopków: a kiedy znikły Piasty, wygasł ród Jagiełłów, nie stało plemienia Wazów, potomstwo Zbroi trwa dotąd i składa jedną z nayznakomitszych rodzin Łobzowa. Jeden to z jego dawnych przodków, pokrzywdzony został od Rokiczany ulubienicy królewskiey, przez zagarnięcie jego szczupłey zagrody, dla zaokrąglenia pałacowego ogrodu. Owczesny sołtys, Bartłomiey Brózda, wystawił całą rzecz królowi, który nietylko wynagrodził Zbroi poniesioną stratę, ale jeszcze z swey strony sowicie go obdarzył. Całą tę okoliczność, przyjemnym piórem przytacza

"nam Bratkowski w Zbiorze pieśni narodowych i Sielanek. Zmarły w sędziwey starości Zbroja, należał do rządnych pracowitych i cnotliwych włościan, niewstydził się nigdy nazwiska chłopa, owszem chlubę w nim znaydował. Wiedział dobrze, że jego przodkowie z królem mieli do czynienia, i z tego szlachetnie był dumnym. W czasie danego balu w r. 1816 w Sukiennicach, z powodu ogłoszenia Rzeczypospolitey Krakowskiey, pierwszy w suitey kierezyi, w nowey czerwoney czapce, z szanowną małżonką Prezesa Senatu, rozpoczął taniec polski. Syna swojego jedynaka Grzegorza oddawał do szkół publicznych; po zdaniu examinu doyrzałości, gdy przybył w dom oycowski, włożył na niego wieyski ubior krakowski, przeznaczając mu za małżonkę dorodną dziewkę pięknie przybraną, oświadczając wolę swoją, by niezmieniał nigdy dawnego stanu. Kiedy mu radzono, aby go do akademii oddał i do innego stanu sposobił, z nieukontentowaniem zawołał: "Co! ja miałbym patrzeć na to, jak syn moy za stanu swego wyjdzie, i zaprze się dawnego Zbrojow imienia! Chłopem ci on jest wprawdzie, ale odwiecznym i szanownym, gdyby frak przywdział, rolę opuścił a nawet i szlachcicem został, byłby dzisieyszych pośmiewiska godnym.— Syn też poszedł za radą oyca i dziś trudni się rolnictwem i furmanką. Ten szlachetny postępek, zasługujący na tkliwe wspomnienie, posłużyć może za wzór godny naśladowania dla innych zamożnieyszych włościan: bo dążyć coraz wyżey w doskonałości moralney i umysłowey, a losu dary cenić jak nam się dostały, to cała tajemnica szczęścia ludzkiego. „ —

Okoliczność ta, wcale się ma inaczey, i dowodzi: jak by to było zacnie i pożytecznie, gdyby poeci i prozaicy nasi, idąc wzorem dawnieyszych, odwoływali się zawsze do źródła, z którego czerpią swe powiastki. I tak autor sielanek P. Bratkowski, do którego świadectwa zwiedziony odseła nas Kuryer, gdyby był czytelnikow objaśnił: zkąd dowiedział się o tak odwieczney dynastyi poczciwego wieśniaka Szymona Zbroi? niebyłby dziś powodem do artykułu historycznego, którego śladu, nawet ani w Kadłubku, doczytaćby się niemożna.— Winienem przeto z obowiązku sumienia, oświadczyć zacnemu Kuryerowi i wszystkim jego czytelnikom: że cała historya Szymona Zbroi była przezemnie zmyśloną, dla nadania większego interessu znajomey operetce: Kazimierz Wielki i Brozda;— że układaniem właśnie planu tey sielanki dramatyczney, zajęty, idąc pewnego dnia przez Krowodrzę: postrzegłem krzyż przed domem, na którego podnożku, wyryte było imie założyciela *Szymona Zbroi*, i bez wszelkiego obrzędu użyłem imienia jego do mey sztuczki, dla nazwania właściwiey żołnierza, z czasów króla Łokietka. — Plan ten, znaydzie łaskawy czytelnik w tomie pierwszym *Pszczółki Krakowskiey* z r. 1819 od karty 235 w sposobie historyczney powieści o *królu chłopków*, pod artykułem Pielgrzym Tenczyna, przezemnie umieszczony.— Czy zmarły niedawno Szymon Zbroja, na balu w Sukiennicach, nie w roku 1816.... ale w 1818 rozpoczynał taniec polski? otém nic niewiem; to tylko jest mi wiadome: że na pierwszey wystawie powyższey operetki, znaydował się na parterze ze swoim synem. — Bydź może, iż tu jedno za drugie wzięto; bo operetka dopiero w lipcu 1820 r. pierwszy raz była graną, dawniey zaś ja sam o Szymonie Zbroi nie słyszałem nic podobnego;— ztąd zaś poważam się mniemać, że i ta wiadomość niema żadney zasady:— bo nawet

i podanie o synu jego, jest opaczne. — Nie oyciec bowiem odradził mu, po skończeniu piątey klassy w liceach (nie zdaniu *maturitatis* jak mylnie Kuryer wyraża,) zaprzestać dalszego ciągu nauk; ale on sam przez miłość swojego stanu włościańskiego, wyszedłszy ze szkół, przebrał się w karazyą (nie w klerezyą), pokochał piękną dziewczynę, jak sam wieyską; ożenił się i dotąd jest jednym z nayznakomitszych *furmanow krakowskich.*

I biograficzna wiadomość o Bartłomieju Bròzdzie, niechay także nik go nieuwodzi. — Nieśmiertelny Wcronicz zdaje się bydź twórcą historyczności jego nazwiska, a Stachowicz portretu w pokojach pałacu biskupów krakowskich. — Ja ztamtąd przynaymniey wziąłem Bròzdę, i n eomieszkałem na rycinie przyznać się do tey zdobyczy.

Strzeżmy się z byle drobnostki tworzyć ustępów historycznych; takim bowiem sposobem, więcey byśmy jeszcze namnożyć mogli owych *p zepaści bezdennych*, w które zdradą wtrącano winowayców...... jak to w liście swym o zwiedzaniu Krakowa w numerze 254 Kuryera warszawskiego nmieszczonym, donosi nam ertystka dramatyczna, z pokoju sypialnego Jadwigi na zamku krolòw naszych.

K. M.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Paryż 17 *wrześnta.* — Na posiedzeniu izby parów pod prezydencyą P. Pasquier, xżę Doudeauville wykonał przysięgę na wierność. (Xżę Belluny PP. Dode i Puysegur, przysłali przysięgi swe na piśmie. Xżę Talleyrand doniósł, iż mianowany został posłem przy dworze angielskim.

Minister spraw wewnętrznych, P. Guizot, zdał izbie deputowanych następujący ważny rapport o stanie kraju:

"Panowie! Król rozkazał nam przełożyć Izbie stan Francyi i postepowania rządu, od dnia chwalebney rewolucyi, ktòra tron ustaliła, i oyczyznę uratowała. Rząd pyszniąc się z swego zawiązku, czuje potrzebę ogłosić, w jakim rozumieniu przyjął przedstawione sobie zadanie, i jak je rozwiązać postanowił. Jest one wypadkiem bohaterskiego natężenia, zabezpieczającego sprawy i swobody ludu, przeciw fanatyzmowi, przemocy, i przywłaszczeniom. W niewielu dniach ukonczone zostało przedsięwzięcie, z uszanowaniem i zachowaniem praw szczególnych i publicznego porządku, jakiego dotąd w dziejach niema przykładu. Francya słuszną ożywiona dumą, postanowiła, aby tak świetne zwycięztwo nie zostało bez skutku; — uważa się jako oswobodzoną od systematu przewrotności, otrętwienia i niedołęztwa, które ją tak długo trapiły i rozjątrzały; — polega na dobrze wyrachowaney i na prawdzie ustalony polityce, ktora jey otwiera pole obszernego działania i swobód; na tey zasadzie życzy sobie niezachwianym i czynnym krokiem postępować. Ten rys wypadków, ktòrym rząd jey winien swoje istnienie; i nadzieje, które ją ożywiają: stają się nam skazowką dalszego postępowania. Rząd Francyi czuje się bydź powołanym do czerpania swey mocy w instytucyach, które są rękoymią swobòd krajowych; i do utrzymania prawego porządku, powoluém ustaw ulepszaniem, do rozwinięcia wszystkich sił i wykonania wszelkich praw na łonie ustalonego pokoju. Oto jest prawdziwa polityka, ktòra jedynie owoce naszey rewolucyi doprowadzić może do doyrzałości. Dla ożywienia tey polityki, naypierwszą było potrzebą zapewnić sobie władzę, i powierzyć ją mężom, ktorzy są w stanie zjednać zwycięztwo sprawie ludu. Dzięki zwycięztwu roku 1830. Polityczne instytucye Francyi, wiednym dniu otrzymały celnieysze przekształcenia ja-

kich im potrzeba było. — Administracya zgodna wszędzie z obecnym stanem społeczności krajowey i konstytucyą; ciągłe i nieodstępne rządzenie się niezmiennemi prawami; to dziś nieodzowną potrzebą, to jednomyślnem całego narodu jest życzeniem. Liczne zmiany urzędników publicznych, stały się nieuchronnemi. — Środek ten nadał większą sprężystość działaniom rządu. Dzieło zbliża się olbrzymim krokiem do swego wykończenia. Czas rozstrzygnie w krótce rzecz względem wyborów. Tymczasem można już powziąść rzetelne wyobrażenie o obszerności i szybkości ogólnych działań, których obraz w krótkości podajemy. Minister woyny zaledwo objął urzędowanie swoje, zatrudnił się natychmiast urządzeniem naczelnictw dywizyj i poddywizyj woyskowych. Dowodztwa te, powierzone zostały 75 znakomitym officerom dawnieyszey służby; dziesięciu z czasów panowania przeszłego utrzymanych zostało, ponieważ zaraz na początku oświadczyli się za nowym porządkiem rzeczy. W tymże czasie, i to jeszcze dnia 8go sierpnia, officerowie, maiący zwyczayną inspekcyą nad woyskiem, odwołani zostali; i 10 jenerałów poruczników, lub jenerałow majorów posłano do korpusów woyskowych, z rozkazem uwiadomienia ich, o wstąpieniu J. K. Mci na tron, i zapobieżenia rozdwojeniom. Trzydziaści dziewięć połkow piechoty i dwadzieścia sześć połkow jazdy, otrzymały nowych połkownikow, inni officerowie pozmieniani zostali. Do 31 ważnych twierdz, posłano nowych dowodców. Kommissya z sztabowych officerow złożona, roztrząsa od 16go sierpnia prośby officerow, chcących bydź użytemi do służby, i w krotce rzecz tę ukończy. Na początku sierpnia, przedsięwzięto potrzebne środki rozpuszczenia połkow szwaycarskich i linijowych byłey gwardyi krola Karela X. i takowe uskuteczniono. Dla zastąpienia ubytku przez rozpuszczenie gwardyi krolewskiey, połki piesze doprowadzone zostaną do liczby 1500 ludzi, iazdy zaś do 700, artylleryi do 1450. Oprocz tego tworzone są tey chwili: połk ułanow xięcia Orleans, dwa połki liniiowe, a sześć bataliònw lekkiey piechoty. Dwa batalijony żandarmeryi pieszey utworzono do służby w zachodnich departamentach. Dla miasta Paryża utworzoną iest gwardya municypalna, ktorey przeszło połowa już dzisiay pełni służbę. Naczelne dowodztwo woyska afrykańskiego, powierzone iest innemu jenerałowi. Sztandar oyczysty wśród szeregów tego woyska powiewa, które z takim zapałem go przyjęło, z jakim zawsze do zwycięztwa iść zwykło.— Tym sposobem w przeciągu pięciu tygodni, cała armija francuzka doznała wielkiey i korzystney dla dobra kraju przemiany.

(Dokonczenie Jutro.)

DONIESIENIE.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

Pod liczbą 41 w ulicy skawińskiey na Kaźmierzu w gminie 10 M. K sytuowaney dom murowany z ogrodem oparkanionym, kaplicą zgromadzenia Grecko Oryentalnego w sobie mieszczący, sprzedany będzie drogą publiczney licytacyi na dziedziczną własność więcey dającemu nad oszacowanie przez urząd budownictwa sporządzonego w kwocie złp. 5820 gr. 20, w biórach wydziału spraw wewnętrznych i policyi, w dniu 14 października r b. o godzinie 10 przed południem stanowczo odbydź się mający, a to w moc postanowienia Senatu Rządzącego z d. 6 sierpnia r. b. Nr. 4230 D G. S wydanego, co niniejszym do publiczney wiadomości podając oznaymuje, iż o dalszych warunkach licytacyi powziąść będzie można wiadomość w biorach tegoż wydziału

W Krakowie d. 14 września 1830 r. *Senator Prezydujący: X. Łętowski.*
Pickarski.

Koniec Tomu Igo Nowey Gazety.